

wrzesień 2022, nr 9/200



Biały Kamyk

Pismo Parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Jaworniku

Już 200 numerów!!!





Drodzy Czytelnicy!

*Kie pudziemy z tela,
to nos będzie skoda.
Po górach, dolinach
płakać będzie woda.*

Słowami tego góralskiego powiedzenia, które obrazują smutek rozstania, pragnę Wam wszystkim podziękować. Przyszedł ten moment, ta godzina, aby na tej mojej drodze kapłańskiego powołania podziękować Wam za tą pięcioletnią posługę wśród Was.

Muszę przyznać, że wbrew temu co mówi dzisiejszy świat, warto być księdzem. Warto być księdzem chociaż dla jednej odprawionej Mszy świętej, chociażby dla jednej szczerzej spowiedzi. Gdybym przecież nie był księdzem, to bym Was nigdy nie spotkał. Gdybym nie był księdzem, to byście mi tak dużo o sobie nie powiedzieli.

Przez te pięć lata pobytu wśród Was chciałem zwrócić Waszą uwagę tylko na jedną rzecz – na to, że chrześcijanin to człowiek normalny, radosny, że nasza codzienność to droga naszego uświęcenia.

Są takie słowa, które zawsze zapadają w serce. Te słowa to: proszę, przepraszam i dziękuję.

Zatem dziękuję w pierwszej kolejności Bogu, za dar powołania, którym mnie obdarzył. Za to, że mnie tutaj posłał, że Was poznałem, że pozostaniecie w moim sercu. Dziękuję moim rodzicom za dar życia i wychowania. Dziękuję księdzu proboszczowi Władysławowi za przyjęcie mnie do Waszej wspólnoty, za liczne wskazówki i rady, które mi dawał, za cierpliwość do mnie, za ten spokój i opanowanie, które było widać na każdym kroku i za te długie rozmowy, które prowadziliśmy – nieraz do późna w nocy. Dziękuję tym, którzy są najbliższymi ołtarza. Najpierw Panom kościelnymi – śp. Markowi, którego wspominam w swoich modlitwach i odwiedzam na cmentarzu, obecnemu kościelnemu panu Marcynowi, który zgodził się być kościelnymi odciążając mnie w obowiązkach. Dziękuję Panu organiście Robertowi za dobrą współpracę, wspólny śpiew. Przy tej okazji dziękuję również chórowi i orkiestrze za uświetnianie swoim śpiewem i muzyką licznych uroczystości. Dziękuję szafarzom – panu Wojciechowi i Adamowi za ich wsparcie, pomoc, zaangażowanie zwłaszcza podczas trwania pandemii. Dziękuję naszej pani kucharce Marcie, która dbała o to, abym dobrze wyglądał. Dziękuję wszystkim

grupom parafialnym działającym przy naszej parafii, a przede wszystkim tym, które osobiście prowadziłem i byłem opiekunem wraz z animatorami: ministrantom i lektorom, Grupie Apostolskiej Wspólnota, scholii Dzieci Bożych, Kręgom Domowego Kościoła, Grupie Uwielbieniowej, redakcji BK – dziękuję Wam za to, że jesteście i działacie, ubogacie tę parafię swoimi talentami i służycie modlitwą i pomocą. Dziękuję władzom samorządowym na czele z panem burmistrzem Jarosławem Szlachetką, panem posłem na Sejm RP Władysławem Kurowskim i przewodniczącemu Rady Miejskiej panu Wacławowi Szczotkowskiemu za dobrą współpracę i życzliwe słowa. Dziękuję naszej jednostce OSP w Jaworniku, Stowarzyszeniu Aktywnych Kobiet „Róża” za Wasze zaangażowanie i troskę o bezpieczeństwo i rozwój naszej miejscowości. Dziękuję młodzieży i dzieciom, które uczyłem w szkole podstawowej i przedszkolu za ich prostotę i szczerość. Przy tej okazji, pragnę podziękować całemu środowisku szkolnemu, na czele z paniami dyrektorkami – panią Anną Mirek, panią Renatą Marzec i panią Bogumiłą Łętochą oraz całemu gronu pedagogicznemu i pracownikom za dobrą współpracę. Dziękuję w końcu moim „Margaretkom” za to, że otaczają mnie każdego dnia swoją modlitwą.

Z drugiej strony chciałem Was przeprosić za wszystko złe z mojej strony. Mam nadzieję, że nikomu nie sprawiłem przykrości, dlatego przepraszam i proszę o wybaczenie.

O co Was jeszcze proszę?

– Jako Kapłan, zaszczyliłem w Was wiarę – nie wyrzekajcie się jej.

– Udzielałem Wam rozgrzeszenia – korzystajcie z Bożego miłosierdzia.

– Błogosławiłem Wasze małżeństwa – stójcie na straży ich świętości (pobłogosławiłem 54 małżeństwa).

– Chrzciłem Wasze dzieci – pielęgnujcie ich duszę (ochrzciłem 136 dzieci).

– Chowałem Waszych zmarłych – pamiętajcie o nich w modlitwie (zaprowadziłem na cmentarz 98 zmarłych).

– Wskazywałem Wam drogę do nieba – kroczyć nią przez całe życie.

Byśmy przez trud pracy, wypełnianie swego życiowego powołania, doszli do celu naszej pielgrzymki, jakim jest niebo. Amen. Niech Wam Bóg błogosławi!

ks. Sławomir Głuszek



Serdecznie witamy nowego Księdza Wikariusza w naszej parafii. Szczęść Boże!

Ks. Łukasz Czarnik, ur. w 1984 r. w Oświęcimiu, wyświęcony w roku 2011 w Krakowie.

W latach 2011–2015 wikariusz w parafii św. Sebastiana w Jurgowie, a później 2015–2022 r. wikariusz w parafii św. Katarzyny i katecheta w Zespole Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Nowym Targu. ■



Pożegnanie Księdza Wikariusza Sławomira Głuszka

REDAKCJA „BIAŁEGO KAMYKA”

W niedzielę 21 sierpnia, na Mszy Świętej o godz. 11.00 pożegnaliśmy ks. Sławomira Głuszka, który w naszej parafii pełnił obowiązki wikariusza przez pięć lat. Ta uroczysta Eucharystia zgromadziła w świątyni tych wszystkich, którzy pragnęli dziękować Panu Bogu za posługę kapłańską ks. Sławka, odchodzącego z naszej wspólnoty do para-

fii w Ryczowie. Nie zabrakło podziękowań – bo jakżeby inaczej, życzeń – bo to oczywiste, kwiatów, wzruszeń i łez – bo taka jest natura rozstań i pożegnań. Za pracę duszpasterską w parafii, za współpracę, za gorliwą służbę, za przykład wiary, za zaangażowanie w różne inicjatywy, za sprawowane Msze Święte, za głoszone

Słowo Boże, za udzielane sakramenty i za przygotowanie dzieci i młodzieży do przyjęcia sakramentów, za postawę otwartości i życzliwości, za radość i wiele innych dokonań ks. Sławka, wyrażali swoją wdzięczność i serdeczność, wszyscy którzy ustawili się na zakończenie Mszy Świętej

w orszaku zobowiązanych parafian i serdecznych przyjaciół. Podziękowania rozpoczął ks. proboszcz Władysław Salawa, a następnie kontynuowali i podtrzymywali w podobnym tonie słowa wdzięczności przedstawiciele parafialnych wspólnot: Rady Duszpa-

sterskiej, Koła Caritas, Służby Liturgicznej, Scholi, Grupy Apostolskiej, Wspólnoty modlitewnej „Margaretka”, Chóru i Orkiestry. Ponadto Chór i Orkiestra poprzez granie i śpiewanie włączyli się w upiększenie i przyozdobienie liturgii eucharystycznej, która

była zwieńczeniem misji duszpasterskiej ks. Sławka w Jaworniku.

Pamiętamy w naszych modlitwach i polecamy osobę ks. Sławka Najlepszemu Ojcu Niebieskiemu oraz powierzamy Go opiece Matki Najświętszej Pani Jawornickiej. ■



Dwusetny numer! Aż się wierzyć nie chce...

WACŁAW SZCZOTKOWSKI



A początki były uwikłane w mnóstwo pytań. Czy ta inicjatywa redagowania parafialnego pisma ma sens? Czy aby ten pomysł tworzenia lokalnej gazetki powiedzie się? Czy ów zamysł, projekt przetrwa dłuższy czas, czy po prostu umrze śmiercią naturalną już po kilku numerach? Czy jest sens się wysilać i „porywać z motyką na słońce”? Jak taką inicjatywę przyjmie społeczność lokalna? Czy brak doświadczenia i odpowiedniego przygotowania w tym zakresie nie przekreśli planów powodzenia tej inicjatywy? Jakże przedsięwziąć kroki, aby ten szczytny cel nie okazał się słomianym zapalem, albo niewypałem? To niewielki procent pytań, na jakie starali się odpowiedzieć założyciele „Białego Kamyka”.

Nie zrażała wtedy pomysłodawców i inicjatorów na starcie tworzenia naszego parafialnego pisma ani niepewność co do powodzenia zamierzenia, ani brak wszystkich odpowiedzi na pojawiające się i nurtujące pytania. Przeważało przekonanie, że w naszej lokalnej społeczności potrzebne jest takie źródło komunikacji, które da możliwość wypowiedzi, wszystkim,

którzy będą chcieli zabrać głos na tematy ważne dla naszej wspólnoty parafialnej. Jedno z chlubnych założeń jakie towarzyszyło twórcom „Białego Kamyka”, to próba znalezienia sposobu na to, jak sprostać wyzwaniu, by lokalna gazeta stała się antidotum na manipulacje tak powszechne w dzisiejszych massmediach i różnego rodzaju publikacjach, na brak rzetelności dziennikarskiej, dezinformacje oraz wszechobecny katastrofizm i czarnowidztwo. Podwalinami nowotworzonego pisma parafialnego, które miały charakteryzować jego treść, tematykę, problematykę, czyli najogólniej ujmując całą zawartość gazety, miały być słowa kluczowe: wiara, nadzieja, prawda, rzetelność, optymizm, historia i współczesność. I jeszcze jeden ważny filar, czyli taka idea, która przyświecała założycielom – „Biały Kamyk” miał jednoznacznie dzielić!

Po dwustu numerach „Białego Kamyka” można odpowiedzieć na pytanie, czy spełnił on oczekiwania jakie w nim pokładano? Na ile te szczytne cele, jakie zakładano udało się zreali-

zować? Co można w nim zmienić, by stał się bardziej poczytny, przyjazny i interesujący? W jaki sposób zachęcić i zaprosić szersze grono osób do współredagowania naszego pisma?

Proszę czytelników o szczere odpowiedzi i przesłanie swoich opinii do redakcji.

Myszę, że gazeta parafialna przez to, że pojawia się raz w miesiącu i porusza na bieżąco ważne sprawy dla naszej wspólnoty, czyni wiele dobrego. Dlatego mam nadzieję, że wyrażę opinię większości. Dobrze że „Biały Kamyk” ukazuje się regularnie i pełni rolę takiego zwiastuna, herolda i siewcy.

Kończąc, pragnę w imieniu swoim i redakcji podziękować wszystkim, którzy przyczynili się do powstania „Białego Kamyka” i tym wszystkim, którzy troszczą się o to, by to nasze pismo nadal pełniło swoją misję. W pierwszej kolejności dziękuję Księdzu Proboszczowi Władysławowi Salawie, który mimo obaw zaufała założycielom, zgodził się firmować przez parafię naszą gazetę i wspiera ciągle redakcję swoimi radami i recenzjami. Podziękowania należą się pomysłodawcy, założycielowi i długoletniemu redaktorowi śp. Janowi Świerczkowi. Bez jego zapалу i determinacji „Biały Kamyk” nie miałby racji bytu. Imienne podziękowania kieruję również do Państwa Zofii i Andrzeja Pawłowskich, którzy kiedy wprowadzili się do Jawornika od samego początku gorąco wspierali pomysł założenia i powstania naszej gazety. Do chwili obecnej współredagują i troszczą się o to, by nadal pełniła wyznaczone zadania. Boję się, że mógłbym pominąć z imienia i nazwiska tych, którzy byli zaangażowani i są zaangażowani w tworzenie i należyte funkcjonowanie gazety. Dlatego pragnę objąć podziękowaniem wszystkich, którzy mieli i mają wpływ na to, że pismo istnieje. Dziękuję księżom wikariuszom, którzy byli w ramach swoich obowiązków duszpasterskich opiekunami „Białego Kamyka”. Dziękuję członkom obecnej redakcji, i tym którzy z różnych powodów przestali w niej pracować. Dziękuję tym, którzy zajmowali się

i zajmują się składem naszej gazety. Dziękuję wszystkim tym, którzy publikowali swoje artykuły i teksty i tym samym uatrakcyjniali nasze pismo. Dziękuję tym, którzy czytają „Biały Kamyk”, dzielą się swoimi spostrzeżeniami na jego temat, składają ofiarę, aby on mógł istnieć, ponieważ pomoc finansowa jest niezmiernie ważna, aby

gazeta mogła być wydawana w wersji papierowej. A przyznam, że nie są to małe koszty. Dlatego szczególne dzięki tym, którzy w tym względzie okazują swoją hojność. Podziękowania należą się młodzieży, która pisze do BK oraz chętnie zajmuje się rozprowadzaniem gazety w drugą niedzielę miesiąca, wtedy, kiedy trafia ona do czytelników.

Dziękuję tym, którzy modlą się w intencji powodzenia misji jaką pełni BK. Ta modlitwa to najważniejszy dar, bo bez Bożej pomocy, to dzieło dawno by upadło. Na koniec dziękuję z całego serca wszystkim, których niechający pominąłem, a którzy równie jak wszyscy wymienieni zasługują na uznanie i uhonorowanie. ■

Spotkać Matkę i Królową

WACŁAW SZCZOTKOWSKI



Przekonaliśmy się wraz z żoną już wiele razy, że z lubością powracamy do takich przeżyć w sferze ducha i w sferze zmysłów, które głęboko zapadły w naszej pamięci, jako szczególnie udane doświadczenia. Zapewne nie tylko my, ale także wielu czytelników Białego Kamyka taką skłonność posiada i się nią posilkuje. To upodobanie, jako pewnego rodzaju sentyment, spowodowało, że w minione już wakacje wspólnie, wspominając naszą bardzo udaną przed laty wakacyjną pielgrzymkę po sanktuariach Maryjnych w Europie, postanowiliśmy odbyć razem pielgrzymkę po sanktuariach Maryjnych w Polsce. Oczywiście nie wszystkich, bo to byłoby raczej niemożliwe. Wybraliśmy sobie sześć świętych miejsc w naszej Ojczyźnie związanych z kultem Maryjnym, omodlonych przez pielgrzymów i wyruszyliśmy z radosnym nastawieniem, że tak jak przed kilkoma laty w europejskich sanktuariach spotkaliśmy się z Matką Najświętszą czczoną przez wierzących w różnych miejscach Niemiec, Francji, Hiszpanii, Włoch i Austrii, tak podobnie i tym razem spotkamy się z Matką Bożą, naszą Matką i Królową, Wspomożycielką Wiernych, którą czci polski naród w Jej sanktuariach.

Najpierw postanowiliśmy pokłonić się Maryi Matce Sprawiedliwości i Miłości Społecznej obecnej w Sanktuarium

w Piekarach Śląskich. Przypomnę, że do tego Sanktuarium zapraszał dla umocnienia wiary na stanowe pielgrzymki kardynał Karol Wojtyła i im przewodniczył. Od Matki Bożej Piekarskiej udaliśmy się do Narodowego Sanktuarium Matki Bożej Królowej Polski na Jasnej Górze. Zawsze modlitwa przed cudownym Obrazem Matki Bożej Częstochowskiej jest niezwykłym przeżyciem dla każdego, kto się do Matki ucieka i Ją o przyczynę prosi. Kolejnym etapem naszej pielgrzymki była modlitwa u stóp Bolesnej Królowej Polski w Sanktuarium Matki Bożej Licheńskiej. Nie mogliśmy też nie zawitać do Sanktuarium Matki Bożej Pani Warمیńskiej w Gietrzwałdzie. Tam przygarnia pątników i przytula do siebie Madonna Piastunka z Dzieciąciem obecna w obrazie Matki Bożej Gietrzwałdzkiej. W niedalekiej odle-



Matka Boża Piekarska, ołtarz główny



Matka Boża w Stoczku Klasztorzym

głości od Gietrzwałdu można nawiedzić jeszcze dwa znane sanktuaria, w których czeka na swoich czcicieli Matka Najświętsza. Dlatego pośpieszyliśmy do Sanktuarium Matki Bożej Świętolińskiej a następnie skierowaliśmy swoje kroki do Sanktuarium Matki Bożej Królowej Pokoju w Stoczku Klasztorzym. Nadmienię, że w Stoczku Klasztorzym przebywał na internowaniu błogosławiony Prymas Kardynał Stefan Wyszyński. Pielgrzymka do tych świętych miejsc to naprawdę wyborna uczta duchowa. Można sobie zaplanować taki Maryjny szlak przez Polskę. Te sanktuaria, które my wybraliśmy i odwiedziliśmy to tylko mały procent wszystkich miejsc kultu Maryjnego w Polsce. Warto wybrać się w taką podróż, chociażby dlatego, że przy okazji można podziwiać Polskę i zachwycać się pięknem naszej ojczyzny.

Podążając do Sanktuariów Maryjnych i klęcząc przed wizerunkiem naszej Matki, posługujemy się często względem Niej tytułem, który podkreśla Jej godność Królowej i majestat królewski. W tej sytuacji, ważne jest, by odpowiedzieć sobie na pytanie: na czym polega Jej bycie królową?

Maryja jest królową, bo jest Matką Króla, którym jest Jej Syn, Bóg-Człowiek, Jezus Chrystus. Maryja jest Królową, ponieważ w Niej pierwszej zaistniało Boże królestwo i jego panowanie. Ona najpełniej i najowocniej współpracowała z wolą Bożą w nadejściu królestwa i łaski zbawienia dla wszystkich ludzi, dając światu Jezusa. Ona umacniała królowanie Bożego życia w uczniach i apostołach, a następnie we wspólnocie Kościoła. Czyniła to przez wieki i nadal dziś czyni, aby Jezus mógł być rzeczywiście królem naszych serc. Zapraszamy więc Maryję do naszego życia, aby uczyła



Matka Boża Świętolińska

nas, że królować to znaczy służyć, a nie panować i mieć władzę oraz przywileje. Bierzmy z Niej wzór, bo Ona jest Mistrzynią zawierzenia Bożej miłości, dla której nie ma rzeczy niemożliwych. Maryja wnosi w nasze życie Jezusa, wnosi obecność Ducha Świętego, a także błogosławieństwo Ojca Niebieskiego. ■

Krzyż

*Krzyżu Święty Podwyższony,
W sercach naszych pochwalony.*

*To na Świętych belkach Krzyża,
Dusz człowieczych los spoczywa.*

*Jaki ziemski skarb najdroższy,
Niczym wszystko prócz miłości.*

*A ta miłość spływa z Krzyża,
Bo Bóg na nim nas obmywa.*

*Z win bezmiaru i słabości,
Abyś wejść mógł do świętości.*

*Więc swe krzyże noś codzienne,
Ofiarując za zbawienie.*

*I współpracuj z Panem Bogiem,
Będziesz miał wieczną nagrodę.*

Marcin

Jezu i Jego owczarnia

*Jezu jest dobrym i miłosiernym Pasterzem
Posłuszne baranki Pasterza wszystkie znają
Wejdą do Jego Bożej owczarni
Zaraz Pasterza wszystkie pokochają*

*Dobry Pasterzu paś swoje baranki
W ogromnej czułości i miłości
Nie opuszczaj nigdy Swoich baranków
Opiekuj się nimi aż do wieczności*

*Przygarniaj wszystkie do Siebie
Baranki całe życie błędzące
Wróć one do Ciebie wkrótce
Lub w któreś dni nadchodzące*

*Pasterzu kiedy Twój baranek
Odejdzie nie wróci do Bożego stada
Biedny i nieposłuszny zagubiony baranku
Biada tobie biedny oj biada oj biada*

*Jezu dobry Pasterzu swoje baranki
Przygarnij wszystkie do Siebie
Zabierz z Sobą do ostatniej
Posadź całe stado baranków w Niebie*

Roman



Św. Grzegorz I Wielki

Urodzony ok. 540 r., zmarł 12 III 604 r. (papież od 590 r.).

Grzegorz I uznawany jest za jednego z najwybitniejszych papieży, znakomitego reformatora oraz jednego z czterech wielkich Doktorów Kościoła zachodniego.

Urodził się w bogatej, ale niezwykle pobożnej, rzymskiej rodzinie. Swoje życie postanowił poświęcić pomocy ubogimi dlatego wstąpił do zakonu benedyktynów. W 590 r po śmierci papieża Pelagiusza II został jednogłośnie wybrany na jego następcę, stając się jednocześnie pierwszym papieżem zakonnikiem. Jako głowa Kościoła udało mu się uniezależnić papieństwo od władzy świeckiej oraz zorganizować wiele wypraw misyjnych (szczególnie do Anglii). Dał się również poznać jako gorliwy reformator liturgii – to właśnie on postanowił uporządkować śpiew liturgiczny, który później od jego imienia został nazwany chorałem gregoriańskim.

Św. Grzegorz czczony jest jako patron uczniów, studentów, chórzystów, muzyków i piosenkarzy. Najczęściej przedstawiany w szatach podczas pisania, z Duchem Świętym w postaci gołębicę unoszącej się ponad nim. Jego wspomnienie przypada 3 września.

(na podstawie „Żywoty świętych” Michał Duława)

Ocalenie idzie z Polski... 1683, 1920, 1980... 2022–23?

ANDRZEJ PAWŁOWSKI

Raz po raz chrześcijańska Europa zagrożona jest zagładą. Od pół roku jesteśmy świadkami barbarzyńskiej agresji Rosji na Ukrainę, która może rozlać się na kraje sąsiednie, także Polskę. Jest to próba odbudowy przez Moskwę „imperium zła”, którego rozpad w 1989 r. zapoczątkował polski Papież i polska Solidarność. Z naszego to kraju, a nie spod berlińskiego muru poszedł zew odwagi i wolności, który ośmielił obojętny przez pół wieku świat. Dzisiaj też właśnie Polska i Polacy są najlepszymi sojusznikami bohatersko walczącej Ukrainy. I choć bogata Ameryka daje jej może więcej broni i pieniędzy, ale my ofiarujemy też serca, otwieramy swoje domy i przede wszystkim otaczamy ją gorącą modlitwą, zapominając minionych uraz. Przecież teraz oni, Ukraińcy walczą o swoją i naszą wolność, podczas gdy zachodnia Europa śpi, łudząc się jeszcze, że ocali swoje lukratywne interesy z Rosją.

Znamy to dobrze, pamiętamy naszą samotność i obojętność zachodu, gdy w przeddzień II wojny światowej nawoływaliśmy kraje cywilizowane do

zdecydowanego oporu wobec hitlerowskich Niemiec i sowieckiej Rosji. Za tą obojętnością Europa zapłaciła wkrótce dziesiątkami milionów ofiar, ruiną gospodarki i życiem pod groźbą atomowych rakiet przez następne dziesięciolecie.

♦♦♦

Dobrze pamiętamy też rok 1920, gdy jedynie z Bożą pomocą przepędziliśmy bolszewickie hordy spod Warszawy ratując Europę przed zalewem komunizmu. Nikt na kontynencie nie wierzył wtedy w nasz kraj. Wielcy handlowali ziemiami i wpływami, a otumanieni rosyjską propagandą czescy i niemieccy robotnicy blokowali transporty broni dla Polski. Czekali na sowiecki raj, co miał uleczyć biedę i wszystkie społeczne problemy. Jedynie Węgry, które już przez kilka miesięcy doznały komunistycznego terroru, przesłały nad Wisłę całe swoje zapasy amunicji i faktycznie bardzo nam pomogły.

Niestety mało się już pamięta o opisywanym przez bardzo wielu świadków pojawieniu się na niebie pod Ossowem i Wólką Radzyminską o świcie

15 sierpnia 1920 r. postaci Matki Bożej. Wtedy właśnie podczas odwrotu ochotników z Legii Akademickiej z księdzem Ignacym Skorupką i plutonu por. Stefana Pogonowskiego doszło do niezrozumiałej paniki wśród Sowietów, którzy zaczęli się wycofywać. Obaj bohaterowie – kapłan i żołnierz wtedy polegli.

„Z Polakami możemy, ale przeciw Bożej Matce walczyć nie będziemy” – mówili przerażeni rosyjscy jeńcy.

To źle, że pamiętając o mobilizacji całego narodu i niewątpliwych zasługach czy talentach marszałka Piłsudskiego czy gen. Rozwadowskiego, zapominamy o rzeczywistym autorze tamtego zwycięstwa – o Bożej Opatrzności i opiece Matki Bożej, o której pomoc błagało w modlitwach miliony ludzi we wszystkich zakątkach Polski.

♦♦♦

Sięgnijmy głębiej w historię – rok 1655. Obrona jasnogórskiego klasztoru z cudownym obrazem Matki Bożej, wydawała się niemożliwa wobec przytłaczającej masy szwedzkich najeźdźców. A jednak powiodła się i obudziła ducha narodu, który przepędził okupantów i uratował Rzeczpospolitą.

♦♦♦

Tylko jedno pokolenie później w roku 1683 wróg ponownie zagroził, tym razem całej Europie. Ćwierć milionowa armia muzułmańska otoczyła Wiedeń.

I znów ocalenie przyszło z Polski. Pogromca Turków spod Chocimia polski król Jan III Sobieski ze swą niepokonaną husarią oswobodził obleżone miasto i rozbił wojska osmańskie. Na trzysta lat zahamowany został napór islamu na chrześcijańską Europę. Powraca dopiero dzisiaj, ale już w zupełnie innej formie i raczej na gruzach chrześcijaństwa na sytym zachodzie naszego kontynentu, który nie chcąc mieć własnych dzieci i wiary, oddaje się w ręce przybyszów i ich religii.

Wróćmy jednak pod Wiedeń – czy tylko król i husaria? A może głównie powierzenie całej wyprawy Panu Bogu i opiece Jego Najświętszej Matki w dziesiątkach mszach świętych i tysiącach modlitw czy śpiewów zano-



szonych do nieba podczas całego marszu dały zwycięstwo. Począwszy od krakowskiego Wawelu i kościoła Karmentitów na Piasku, przez sanktuarium maryjne w Piekarach Śląskich, do którego król specjalnie zboczył, i na każdym postoju aż wreszcie na Kahlenbergu ponad Wiedniem, w dniu bitwy. W tamten poranek król służył jako ministrant do czterech kolejnych mszy św. „Idź Janie i zwyciężaj” zakończył ostatnią liturgię prowadzący ją legat papieski o. Marek z Aviano (dzisiaj błogosławiony). I Jan poszedł w bój, a Bóg dał zwycięstwo. Tą pełną prawdę o wiedeńskiej Victorii z 12. września Roku Pańskiego 1693 w święto Imienia Matki Boskiej, zawarł Sobieski w pierwszych słowach radosnego listu do papieża: „Venimus, vidimus et Deus vicid” – „Przyszlśmy, zobaczyliśmy i Bóg zwyciężył!” – wskazując na prawdziwego Zwycięzcę.

Dzisiaj znowu stoimy w obliczu śmiertelnego niebezpieczeństwa wojny nadciągającej ze wschodu i zagłady

ducha grożącej z zachodu. Czy mamy jakieś szanse? Owszem, tak jak w przeszłości – tylko w jedności narodu i jego wiernym trwaniu przy Panu Bogu.

Często załamujemy ręce, że tak wielu Polaków odeszło od Kościoła. To prawda, ale z drugiej strony spontaniczne otwarcie dla potrzebujących Ukraińców, gdzie w kąt poszły demony przeszłości dowodzi, że jako naród nadal tkwimy w chrześcijaństwie, gdzie bliźni jest bliźnim. To daje nadzieję, że nawet wątpiący w chwili zagrożenia znów wrócą do Boga – bo tylko w Nim nadzieja i pewność.

Wielkie to słowa, ale jak to się ma do rzeczywistości podwyżek za gaz, kolejek do lekarza, nerwowych nauczycieli, sennych kapłanów czy durnych polityków. Oczywiście są i takie obrazy, ale spójrzmy uczciwie, jak wiele jest wokół nas dobra. Przecież żyje się nam zdecydowanie lepiej niż naszym rodzicom czy dziadkom – od trzech pokoleń nie znamy wojny. Przecież obok grupy niedojrzałych, jest w Polsce cała

masa ofiarnych kapłanów, nauczycieli czy lekarzy. Jest też wielu dobrych i uczciwych społeczników i polityków. Co krok też widać, jak ofiarność ludzka pokonuje to, co wydawałoby się niepokonalne. Nie dajmy sobie wmówić frazesu, że jesteśmy narodem nieudaczników i bałaganiarzy o słomianym zapale, zdolnych tylko do wielkich zrywów. To jest nieprawda od trzech wieków, jeszcze od zaborów, sączona w społeczeństwa.

Wpiszmy się w tę harmonię dobra i nie zważajmy na fałszywe, choćby liczne dźwięki. Wspierajmy dobro w każdej jego postaci, jak każdy z nas potrafi i nigdy nie stojmy obojętnie obok.

Tak jak kiedyś husarzy z odległych zakątków Rzeczypospolitej ciągnący pod Wiedeń, jak ochotnicy i wszelkie stany pod Warszawą, jak wykształceni i ci bez wielkich szkół tworzący Solidarność – stańmy ramię w ramię za niepodległą i katolicką Ojczyzną.

Żeby Polska była Polską! ■

Broń dla Ukrainy z... Myślenic

ZOFIA I ANDRZEJ PAWŁOWSCY



Czy już wiesz, że także z Myślenic regularnie wysyłana jest niezawodna broń na Ukrainę?

Już od pierwszych dni wojny w każdy piątek odbywa się w sanktuarium MB Myślenickiej całonocne czuwanie i adoracja Najświętszego Sakramentu w intencji pokoju na Ukrainie i na świecie. Inicjatywa ta podjęta została przez wspólnotę „Nazaret” Odnowy w Duchu Św. i obejmuje coraz większe grono osób. Dołącz i Ty!



SANKTUARIUM MB MYŚLENICKIEJ

**W każdy piątek – początek po Mszy św.
o godz. 19-tej i do 5-tej rano.**

**Wystawienie Najświętszego Sakramentu
na ołtarzu głównym i adoracja w ciszy.**

**Wchodzimy o dowolnej godzinie przez
zawsze otwarte wejście boczne od zakrystii.**

„Szymonie, śpisz? Jednej godziny nie mogłeś czuwać?” – zwrócił się Pan Jezus z troską do Piotra w ogrodzie Getsemani. „Czuwajcie i módlcie się, abyście nie ulegli pokusie, duch wprowadzie ochoczy, ale ciało słabe.”

To jest właśnie sens czuwania z Chrystusem. Mamy tę możliwość, jest wśród nas w Najświętszym Sakramencie. Zachęca nas do modlitwy właśnie u Jego boku – być z Nim, czuwać z Nim, pozwolić otulić się Jego miłością.

On zna ułomność ludzkiej natury, wie jednak, że z Nim wszystko, co po ludzku jest niemożliwe staje się możliwe. On zna nasze drogi i zachęca do podążania tą jedyną, najlepszą i skuteczną – właśnie u Jego boku.

Polecajmy Mu w tej nocnej godzinie przed Jego Obliczem najboleśniejsze sprawy świata, zwłaszcza pokój na Ukrainie, a także troski naszego Narodu i Kraju i wreszcie własne, indywidualne. „Proście, a będzie wam dane.”

Jego krwawy pot i nasze winy oplakane i wybaczone.

W każdą piątkową noc możesz przyjść i pobyć z Nim.

Ta godzina mija, jak 5 minut – tyle jeszcze jest do powiedzenia, wysłuchania. Spróbuj. ■



125 lat w służbie Bogu i ludziom

DH PIOTR NOREK

W sobotę 27 sierpnia 2022 roku obchodziliśmy uroczyste Jubileusz 125-lecia Ochotniczej Straży Pożarnej.

Obchody rozpoczęły się Mszą Świętą w naszej intencji, po Eucharystii pododdziały pod dowództwem Naczelnika OSP Jawornik druha Pawła Cygana, złożone z druhen i druhów naszej jednostki, członków naszej Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej oraz pocztów sztandarowych zaproszonych jednostek, na czele z Orkiestrą Dętą OSP Głogoczów przemaszerowały na plac przed strażnicą, gdzie rozpoczął się uroczysty apel z okazji jubileuszu.

Podczas apelu wielu druhów z naszej OSP oraz członków MDP zostało udekorowanych odznaczeniami, a jednostce zostały wręczone nagrody okolicznościowe oraz listy gratulacyjne.

Do najważniejszych można zaliczyć Medal Polonia Minor nadany przez Marszałka Województwa Małopolskiego oraz nagrody pieniężne od Starostwa w Myślenicach oraz Urzędu Miasta i Gminy Myślenice, które zostaną przeznaczone na doposażenie w sprzęt ratowniczy oraz na potrzeby Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej.

Myślę, że warto w tym momencie przytoczyć streszczenie bogatej

historii naszej działalności, spisane na tysiącach stron od zawiązania się jednostki, aż do dziś...

125 lat nieprzerwanej, nieposzlakowanej działalności i dumnej tradycji Ochotniczej Straży Pożarnej w Jaworniku jest zasługą pracy wielu rodzin i pokoleń mieszkańców naszej miejscowości.

Wszystko zaczęło się 29 sierpnia 1897 roku, w czasach autonomii galicyjskiej, na posiedzeniu Rady Gminnej w Jaworniku, kiedy to zawiązano komitet organizacyjny w składzie: Stanisław Sypek – przewodniczący, Paweł Polewka – wójt, Jan Ambor – kierownik szkoły. Tym samym powstało

Towarzystwo Straży Ogniowej Ochotniczej w Jaworniku.

Po uzyskaniu pozwoleń od Starostwa w Myślenicach i Namiestnictwa we Lwowie na używanie symboli i sygnałów strażackich nasi przodkowie z wielkim zapalem rozpoczęli działalność, wstępując tym samym do Krajowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Galicji i Lodomerii z Wielkim Księstwem Krakowskim.

W czasach Galicji Straż Ogniowa Ochotnicza w Jaworniku pod przewodnictwem naczelnika Stanisława Sypka, organisty, odgrywała ogromnie ważną rolę nie tylko jako jednostka zapewniająca bezpieczeństwo w okolicy, ale także stała się ostoją bogactwa lokalnej kultury i tradycji, a przede wszystkim polskości.

Druhowie organizując czytelną ludową wraz ze szkołą nieśli oświatę dla mieszkańców wsi.

Działające w ramach straży ogniowej w tamtych latach Zespół Muzyczny „Harmonia” oraz Zespół Teatralny, wystawiający swoje popisowe kome-



die twórczości Władysława Ludwika Anczyka, m.in. „Jasiek Sierota” i „Błazek Opętany”, których treść możemy dziś znaleźć w zbiorach Biblioteki Narodowej, aktywizowały mieszkańców i zarabiała na działalność jednostki.

W 1904 roku do użytku oddana została drewniana strażnica.

1911 rok to przekazanie jednostce pierwszego sztandaru. Z tej okazji strażacy zorganizowali uroczysty festyn z loterią fantową, zabawą i występami.

I Wojna Światowa zachwiała działalnością naszej jednostki, jednak po ustabilizowaniu sytuacji i odrodzeniu się Rzeczypospolitej, druhowie przywrócili jej dawną świetność.

W 1927 roku hucznie obchodzono 30-lecie stowarzyszenia.

Podczas II Wojny Światowej nasza straż nie przerwała swojej działalności, czynnie prowadząc działania ratowniczo-gaśnicze w okolicy ramię w ramię z okolicznymi jednostkami, o czym świadczą szczegółowe raporty o pożarach podpisywane przez ówczesnego naczelnika Władysława Kurowskiego.

W 1947 roku podczas uroczystości 50-lecia jednostce nadano drugi



sztandar. Poprzedni, według protokołów został zniszczony przez Niemców w trakcie działań wojennych w 1939 roku.

Po wojnie, przez pewien okres, na przysiółku Bugaj działała zorganizowana przez OSP sekcja z motopompą.

Rok 1967 przyniósł organizację Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej, której inicjatorami byli kierownik szkoły Jan Bidziński, naczelnik Jan Burkat, opiekun drużyny i zastępca naczelnika Roman Szlachetka.

Drużyna najmłodszych, choć z kilkuletnimi przerwami działa do dziś, obchodząc swoje 55-lecie i działa pod opieką Piotra Norka.

W 1983 roku powstał komitet budowy nowego Domu Strażaka. W efekcie

budynek, przy którym się znajdujemy został oddany do użytku w 1986 roku.

1997 rok to Jubileusz 100-lecia OSP Jawornik. Naszej jednostce poświęcono i przekazano obecny sztandar.

Obecną naszą siłę bojową w 110-lecie jednostki w 2007 roku wzbogacił lekki samochód ratownictwa technicznego Ford Transit.

W 2016 roku ukończono potrzebną termomodernizację budynku strażnicy.

Do siły bojowej w 2018 roku trafił średni samochód gaśniczy MAN TGM.

Czasy współczesne przynoszą coraz więcej wyzwań dla nas. Jednak nadal pragniemy pisać historię naszej OSP dla pokoleń. ■

Wiadomości z Archidiecezji

- ♦ Matka Olga Podsadnia została wybrana Przełożoną Generalną Zgromadzenia Sióstr Służebnic Najświętszego Serca Jezusowego.
- ♦ W tym roku przy każdej z ośmiu wspólnot Pieszej Pielgrzymki Krakowskiej zorganizowano grupy ukraińskie.
- ♦ W poniedziałek, 18 lipca br., na cmentarzu w Podgórkach Tynieckich w Krakowie odbył się pogrzeb dzieci martwo urodzonych w Szpitalu Miejskim Specjalistycznym im. Gabriela Narutowicza w Krakowie w latach 2020–2022.
- ♦ Dzięki wsparciu Caritas Archidiecezji Krakowskiej w dniach 13–15 lipca 2022 r. został zorganizowany transport żywności do Zaporozża.
- ♦ 31 lipca Piesza Pielgrzymka Góralska dotarła na Jasną Górę.

- ♦ 2 sierpnia w kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa w Krakowie odbyły się śluby wieczyste sióstr sercanek.
- ♦ 11 sierpnia na Jasną Górę dotarła 42. Piesza Pielgrzymka Krakowska.
- ♦ 16 sierpnia abp Marek Jędraszewski i kard. Stanisław Dziwisz uczestniczyli w uroczystościach pogrzebowych śp. kard. Józefa Tomko, emerytowanego prefekta Kongregacji ds. Ewangelizacji Narodów oraz przewodniczącego Papieskiego Komitetu ds. Międzynarodowych Kongresów Eucharystycznych.
- ♦ 18 sierpnia do kaplicy Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek Rodziny Maryi w Krakowie zostały uroczystie wprowadzone relikwie św. Siostry Faustyny.
- ♦ 28 sierpnia metropolita krakowski abp Marek Jędraszewski dokonał uroczystej koronacji wizerunku Najświętszej Maryi Panny Wniebowziętej, znajdującego się w parafii Wniebowzięcia NMP w Niegowici.
- ♦ Caritas Archidiecezji Krakowskiej przekazała 120 plecaków z wyposażeniem dla ukraińskich dzieci.
- ♦ 31 sierpnia zmarł śp. ks. Andrzej Burek, emerytowany proboszcz parafii pw. Narodzenia NMP w Myślenicach.

JT

Wakacje z Bogiem

AN. BARTŁOMIEJ DĄBROWSKI

Już dwa miesiące minęły odkąd pożegnaliśmy się z rokiem formacyjnym (a przy okazji ze szkołą). Dla wielu z nas nie był to jednak czas próżnowania. Mogliśmy na przykład uczestniczyć w rekolekcjach apostolskich i o nich właśnie będzie to kilka słów.

Czym są rekolekcje apostolskie? Są to tygodniowe wyjazdy organizowane przez Ruch Apostolstwa Młodzieży, na których ta właśnie młodzież może się formować i ciekawie spędzić czas.

Czas płynie wtedy nieco inaczej, jakoś tak pełniej, cały czas coś się dzieje – a to jakiś dyżur, na którym możemy przez pracę zapoznać się ze sobą, a to praca w grupach, gdzie wspólnie pogłęwiamy naszą wiarę dzięki dzieleniu się swoimi doświadczeniami, a to warsztaty, gdzie robimy coś związanego z tematem rekolekcji (dla przykładu na rekolekcjach filmowych tworzyliśmy film, albo na turystycznych podróżowaliśmy, głównie po górach). I co najważniejsze, cały czas towarzyszy nam ta bliskość Boga, czy to w codziennej adoracji, czy to we Mszy świętej. Cały czas towarzyszy to niesamowite uczucie lekkości, pomimo zmęczenia tym ciągłym zabieganiem. Jest to uczucie spełnienia, świadomość, że mogło tworzyć się coś niezwykłego. Człowiek wraca z takich rekolekcji jakby inny. Powiedziałbym nawet, że czysty, choć może bardziej natchniony. Natchniony Duchem Świętym. Aż chce się wracać za rok.

I tak oto minęły już wakacje. Wakacje, których nigdy nie zapomnę dzięki-

ki ludziom, z którymi mogłem przebywać przez ten tydzień, i których mogłem ze szczerym uśmiechem na ustach pożegnać ostatniego dnia rekolekcji. Być może słowo się poniesie i w przyszłym roku pojedzie więcej osób? A może i nawet w ferie? Mam taką szczerą nadzieję.

Z Panem Bogiem, do zobaczenia na grupie droga młodzieży ☺ ■



8 września

Narodzenie Najświętszej Maryi Panny

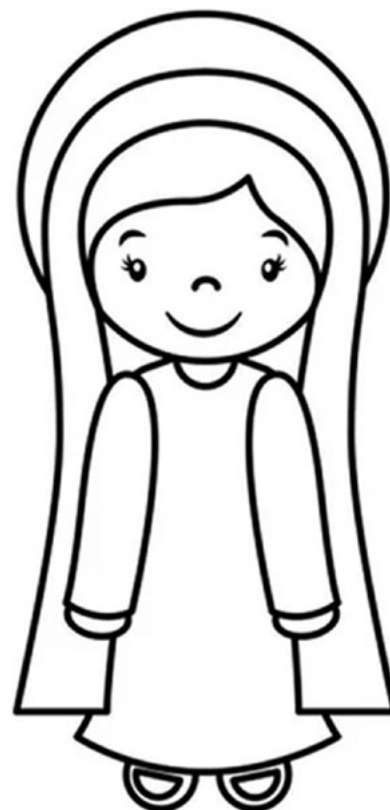
OPRACOWANIE: LUCYNA BARGIEŁ

W Piśmie Świętym nie ma wzmianki o narodzeniu Maryi. Tradycja jednak przekazuje, że Jej rodzicami byli św. Anna i św. Joachim. W Polsce święto Narodzenia Najświętszej Maryi Panny ma także nazwę Matki Bożej Siewnej. Jak każde dawny zwyczaj, rolnicy przynoszą ziarno przeznaczone na tegoroczny zasiew.

JÓZEF SKÓRA

Matka Boża Siewna

Idzie Matka Boska Siewna po jesiennej roli,
wsiewa ziarno w ziemię czarną w złotej aureoli.
Rzuca swe płomienne blaski na pola i sioła,
Miłosierna, pełna łaski patrzy dookoła...



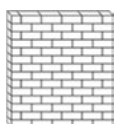
BOŻENA FORMA

Wspomnienia z wakacji

W przytulnych salach, przy małych stoliczkach
dzieci swe miejsca zajęły.
Witaj przedszkole, nasze kochane!
Szybko wakacje minęły.
Weźmy do ręki pędzelki i kredki
i duże kartki papieru.
Malować będziemy wspomnienia z wakacji,
nie zwlekaj, zaczynaj swe dzieło.
Tu słysząc morze, a tam górski potok,
widać w oddali wiatraki.
Myśli, marzenia piękne wspomnienia,
malują nam przedszkolaki.
Chociaż dni chłodne już wkrótce nastaną,
znikną barwy jesieni.
W naszym przedszkolu wciąż pozostaną
ślady słonecznych promieni.



Rebus



m=n

~~t~~~~ka~~s=n ~~ć~~

ZAPROSZENIE



Stowarzyszenie „Róża” w Jaworniku zaprasza dzieci i młodzież szkolną zamieszkującą teren Jawornika na zajęcia i warsztaty organizowane w ramach realizacji zadania „Odkrywamy swoje talenty, czyli nie nudzimy się. Edycja nr II” – otwartego konkursu organizowanego przez Burmistrza Miasta i Gminy Myślenice.

Można skorzystać z poniższych zajęć i warsztatów:

1. Szkolenie z udzielania pierwszej pomocy i warsztaty temu poświęcone. Zostaną poruszone podstawowe kwestie udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej. Prowadzący zaprezentuje sprzęt medyczny, który jest używany podczas zdarzeń przez Straż Pożarną. W części praktycznej dzieci będą uczyły się udzielania pierwszej pomocy.
2. Warsztaty z prac manualnych. Prowadzący szczegółowo wytłumaczy, w jaki sposób tworzy się jeże z grochu, drzewko szczęścia czy figurę z wikliny papierowej, a uczestnicy samodzielnie je wykonają.

3. Warsztaty kulinarne. Zimowe słodkości zamknięte w słodkich. Te warsztaty nauczą dzieci robić przetwory np. dżem z dyni kompot z owoców lub keczup z cukinii, cake pops czyli kuleczki z ciasta nadziane na patyk obtoczone w czekoladzie i kolorowych posypkach. Dowiedzą się jakie korzyści płyną z samodzielnego przygotowywania zdrowych posiłków.

4. Zajęcia z gimnastyki. Będą to ćwiczenia rozciągające, poprawiające równowagę i kondycję fizyczną.

5. Zajęcia z szydełkowania. Prowadząca pokazuje uczestnikom jak należy prawidłowo szydełkować.

Najbardziej aktywni uczestnikom wybranych warsztatów zostaną wręczone nagrody w postaci voucherów. **Wszystkie zajęcia są bezpłatne.** Zajęcia odbywać się będą w terminie od września do grudnia 2022 roku. Ze względu na ograniczoną ilość miejsc obowiązują zapisy. Chętni mogą zgłaszać się pisząc na adres: roza1jawornik@gmail.com. Zapraszam!

Małgorzata Manterys-Skawińska
Prezes Stowarzyszenia

Intencje mszalne

12.09.2022, poniedziałek

7.00 + Jan Włoch – od rodziny Starowicz i Knapczyk
18.00 rezerwacja

13.09.2022, wtorek

7.00 ++ Franciszek Pitala, Wanda żona, Jan Fijał, Ludwika żona, ich rodzice i rodzeństwo, Józef Kula, Wiktoria żona
18.00 + Adam Włoch

14.09.2022, środa

7.00 za parafian
18.00 1) + Zbigniew Racinowski 3. r. śm
2) + Kazimierz Dymek – od sąsiadów Rozum
3) + Edward Gorączko – od rodziny Dzidek
4) + Helena Kurowska – od sąsiadów Morlak
5) + Władysław Leśniak – od rodziny Góralik
6) + Jan Burkat – od Janusza Gorączko z rodziną
7) + Roman Kielbowicz – od sąsiadów Łapów
8) + Maria Kaim – od Barbary i Józefa z Ochotnicy Górnej
9) + Jerzy Podoba – od sąsiada Wojciecha Piątek z rodziną

15.09.2022, czwartek

7.00 + Jan Włoch – od Mariana Góreckiego
18.00 1) ++ Wojciech Janicki, Waleria i Salomea żony, Piotr Syrda, Zofia żona, Tadeusz syn i zmarli z tych rodzin
2) o rozwój kultu św. Michała Archanioła

16.09.2022, piątek

7.00 + Małgorzata Łapa – od Antoniny, Pawła, Renaty i Ireneusza z rodziną
18.00 rezerwacja

17.09.2022, sobota

7.00 dziękczynno-błagalna w 17. r. ślubu Anety i Tomasza
18.00 ++ Paweł Zborowski, Maria żona, ich synowie, Bolesław, Maria żona, Teodor, Helena żona, Mieczysław, Stanisław i Andrzej oraz córka Eleono-

ra, Eugeniusz mąż, Władysław Szuba, Józef syn, dusze zmarłych krewnych

18.09.2022, niedziela

9.00 1) + Stanisław Galas
2) + Jan Wiśnicz 1. r. śm. – od żony z dziećmi
11.00 + ks. Stanisław Polak

19.09.2022, poniedziałek

7.00 za parafian
18.00 + Jan Wiśnicz – od brata Józefa z rodziną

20.09.2022, wtorek

7.00 + Maria Suder – od kuzyna Macieja z matką
18.00 ++ Franciszek Łapa r. śm., Helena żona

21.09.2022, środa

7.00 + Mateusz Kościelniak
18.00 1) + Tadeusz Woźniak – od pracowników firmy MRGROUPE
2) + Edward Gorączko – od rodziny Pęcek
3) + Jan Szlachetka 2. r. śm.
4) + Władysław Leśniak – od Moniki i Artura Majda
5) + Władysława Szymańska – od Jolanty i Mariana Ryś
6) + Jan Burkat – od sąsiadów Mirosława, Elżbiety i Marka Galas
7) + Maria Kaim – od siostry Anieli z rodziną
8) + Jerzy Podoba – od sąsiadki Marii Piątek z rodziną

22.09.2022, czwartek

7.00 + Włodzimierz Kmiecik – od żony z dziećmi
18.00 + Małgorzata Łapa – od Kręgów Domowego Kościoła Jawornika

23.09.2022, piątek

7.00 + Karolina Galas – od córki Haliny z rodziną
18.00 + Janina Szuba

24.09.2022, sobota

7.00 w intencji małżeństw i rodzin z naszej parafii
18.00 + Kazimierz Dymek – od chrześniaka Mariusza z rodziną

25.09.2022, niedziela

7.00 ++ Alicja Łukaszuk r. śm., Paweł i Józefa Szlachetka, Maria Kurowska, Stanisław Kurowski, Józefa żona

9.00 ++ Karol Dańda, jego rodzice, Michalina i Józef Zborowscy, Walenty Pęcek + Helena i Bolesław Mistrz, Jan Leśniak

11.00 ++ Kazimierz Kurowski, Maria żona, Jan Kurowski, Stanisława żona, ich dzieci, Andrzej Chrapek, Bronisława żona, dusze w czyśćcu cierpiące

26.09.2022, poniedziałek

7.00 + Edward Gorączko – od siostry Marii z mężem
18.00 dziękczynno-błagalna w 15 r. ślubu Bernadetty i Michała

27.09.2022, wtorek

7.00 + Marian Nowak
18.00 ++ Włodzimierz Skóra 1 r. śm., Franciszek Grabowski, Stanisława żona, Kazimierz Skóra, Maria żona, Władysław Grabowski

28.09.2022, środa

7.00 + Karolina Galas – od wnuczki Anny z rodziną
18.00 1) + Włodzimierz Skóra – od Jana i Ireny Szlachetka
2) ++ Stanisław Kurowski, Waleria żona, ich dzieci, Władysław, Józefa, Jan, ich dzieci, dziadkowie, dusze w czyśćcu cierpiące
3) + Helena Szlachetka – od rodziny Sołtys
4) + Stanisław Braś – od Urszuli i Tadeusza Hudaszek z Trzemeśni
5) + Stanisław i Antonina Tatka, ich rodzice
6) + Roman Kielbowicz – od właścicieli i pracowników Szkoły Jawor
7) + Jerzy Podoba – od sąsiada Jana i Anny z rodziną
8) + Tadeusz Hołuj – od rodziny Kuc z Konar

29.09.2022, czwartek

7.00 ++ Barbara Malina 26. r. śm., Stefan mąż
18.00 dziękczynno-błagalna w okazji imienin Gabrysi

30.09.2022, piątek

- 7.00 ++ Andrzej Wyroba, Antonina żona, Andrzej syn, Helena żona, Rozalia córka, Franciszek mąż, Anna Wyroba
18.00 ++ Jan Polewka, Helena żona, Tadeusz i Maria Polewka, Adam Polewka, Franciszek Rozum

1.10.2022, sobota

- 7.00 ++ Antoni Prokocki, Salomea żona, Bronisław i Czesław synowie, Teresa i Jakub Wydra
18.00 dziękczynno-błagalna w r. ślubu Marty i Marcina z prośbą o dalsze Boże błogosławieństwo dla całej rodziny

2.10.2022, niedziela

- 7.00 dziękczynno-błagalna w 70. r. urodzin Teresy
9.00 dziękczynno-błagalna z prośbą o dalsze Boże błogosławieństwo, opiekę MB, zdrowie dla Grażyny i marka w 35. r. ślubu
11.00 + Zdzisław Antkiewicz
15.30 + Walenty Pęczek

3.10.2022, poniedziałek

- 7.00 + Włodzimierz Kmieć – od żony z dziećmi

- 18.00 dziękczynno-błagalna w 51. r. ślubu Janiny i Jana z prośbą o dalsze Boże błogosławieństwo

4.10.2022, wtorek

- 7.00 + Edward Gorączko – od siostry Teresy z mężem
18.00 + Małgorzata Łapa – od kuzyna Sebastiana z rodziną

5.10.2022, środa

- 7.00 za parafian
18.00 1) ++ Stanisław Góralik, Karolina żona, Krzysztof wnuk, dusze w czyśćcu cierpiące
2) + Teresa Nowak – od chrześniaka Piotra z rodziną
3) + Władysław Leśniak – od uczniów kl. VIII B i ich rodziców ze SP w Jaworniku
4) + Jan Burkat – od szwagierki Jadwigi Gorączko
5) ++ Walenty Wyroba, Maria żona, Jan, Franciszek synowie, Rozalia córka, Jan mąż
6) + Maria Kaim – od Krystyny i Bronisława z rodziną

- 7) + Jerzy Podoba – od Łukasza i Anny Polak

6.10.2022, czwartek

- 7.00 dziękczynno-błagalna w intencji Marty
18.00 + Bogusław Hudaszek 9 r. śm.

7.10.2022, piątek

- 7.00 za zmarłych wypominanych
18.00 ++ Daniel Łakomy, Marianna żona, Kazimierz Szawa, Stanisława żona

8.10.2022, sobota

- 7.00 + Karolina Galas – od syna Romana z żoną
18.00 + Wanda Silezin – od Dyrekcji Przedszkół Samorządowego nr 5 w Myślenicach

9.10.2022, niedziela

- 7.00 ++ Łucja Węgrzyn r. śm., Franciszek mąż
9.00 ++ Edward Zborowski, zmarli z rodziny
11.00 rezerwacja
15.30 ++ Kazimierz Łapa, Anna i Jan jego rodzice, Jan Podmokły, Maria żona

Niedzielne czytania mszalne

19 czerwca, 12. niedziela zwykła

Jeśli kto chce iść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech co dnia weźmie swój krzyż i niech Mnie naśladuje. Bo kto chce zachować swoje życie, straci je, a kto straci swe życie z mego powodu, ten je zachowa (Łk 9, 24).

18 września, 25. niedziela zwykła

Zalecam przede wszystkim, by prośby, modlitwy, wspólne błagania, dziękczynienia odprawiane były za wszystkich ludzi: za królów i za wszystkich sprawujących władzę, abyśmy mogli prowadzić życie ciche i spokojne z całą pobożnością i godnością (1 Tm 2,1).

25 września, 26. niedziela zwykła

Ty, o człowiecze Boży, podążaj za sprawiedliwością, pobożnością, wiarą, miłością, wytrwałością, łagodnością. Walcz w dobrych zawodach o wiarę, zdobądź życie wieczne: do niego zostałeś powołany i o nim złożyłeś dobre wyznanie wobec wielu świadków (1 Tm 6,11n).

2 października, 27. niedziela zwykła

Przypominam ci, abyś rozpałił na nowo charyzmat Boży, który jest w tobie przez włożenie moich rąk. Albowiem nie dał nam Bóg ducha bojaźni, ale mocy i miłości, i trzeźwego myślenia (2 Tm 1,6n).

9 października, 28. niedziela zwykła

Stało się, że Jezus zmierzając do Jerozolimy przechodził przez pogranicze Samarii i Galilei. Gdy wchodził do pewnej wsi, wyszło naprzeciw Niego dziesięciu trędowatych. Zatrzymali się z daleka

i głośno zawołali: «Jezusie, Mistrzu, ulituj się nad nami» (Łk 17, 11nn).

Kalendarium liturgiczne

12 września, poniedziałek

Wspomnienie Najświętszego Imienia Maryi

13 września, wtorek

Wspomnienie św. Jana Chryzostoma, bpa i dra Kościoła

14 września, środa

Święto Podwyższenia Krzyża Świętego

15 września, czwartek

Wspomnienie NMP Bolesnej

16 września, piątek

Wspomnienie świętych męczenników Korneliusza, papieża i Cypriana, bpa

17 września, sobota

Wspomnienie św. Roberta Bellarmina, bpa i dra Kościoła

19 września, poniedziałek

Wspomnienie św. Januarego, bpa i męczennika

20 września, wtorek

Wspomnienie św. męczenników Andrzeja Kim Taegon, prez., Pawła Chong Hasang i Towarzyszy

21 września, środa

Święto św. Mateusza, apostoła i ewangelisty

23 września, piątek

Wspomnienie św. Pio z Pietrelciny, prezbitera

27 września, wtorek

Wspomnienie św. Wincentego a Paulo, prezbitera

28 września, środa

Wspomnienie św. Wacława, męczennika

29 września, czwartek

Święto świętych Archaniołów: Michała, Gabriela i Rafała

30 września, piątek

Wspomnienie św. Hieronima, prezbitera i dra Kościoła

1 października, sobota

Wspomnienie św. Teresy od Dzieciątka Jezus, dziewicy i dra Kościoła

4 października, wtorek

Wspomnienie św. Franciszka z Asyżu

5 października, środa

Wspomnienie św. Faustyny Kowalskiej, dziewicy

7 października, piątek

Wspomnienie NMP Różańcowej

Chrzty

Ignacy Jan Polak
Łucja Sumera
Kuba Mrowczyk

Pogrzeby

+ Krystyna Zofia Suder lat 63.
+ Tadeusz Socha lat 62.
+ Kazimierz Góra lat 75.
+ Jadwiga Tomal lat 85.
+ Maria Zofia Kocur lat 63.

Biały Kamyk – redaguje zespół; **Opiekun:** ks. Sławomir Głuszek;

Redakcja: Lucyna Bargiel, Andrzej Pawłowski, Wacław Szczotkowski (redaktorzy wydania), Beata Kielbowicz, Anna Kowalska, Elżbieta Łabędzka, Agnieszka Rozum, Wiktoria Sułowska, Justyna Tyrka, Elżbieta Węgrzyn, Monika Zajac, Dawid Grzeszkowicz;

Skarbnik: Bogumiła Węgrzyn; **Skład:** Małgorzata Gumularz; **Foto:** Paweł Ciaputa;

Adres: www.bialykamyk.net; **e-mail:** bkamyk@op.pl;

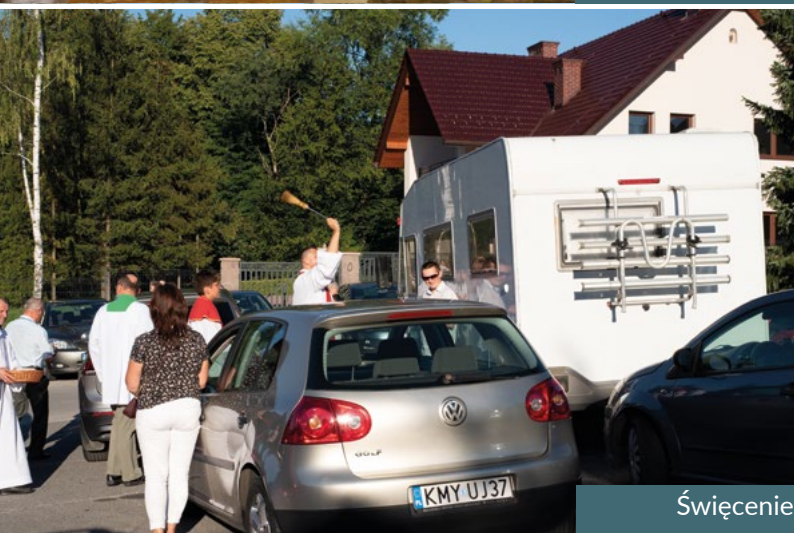
REDAKCJA ZASTRZEGA SOBIE PRAWO DO SKRACANIA I OPRACOWANIA EDYTORSKIEGO NADEŚLANYCH TEKSTÓW.



Pożegnanie ks. Sławka



Odpust parafialny 16 lipca



Święcenie pojazdów